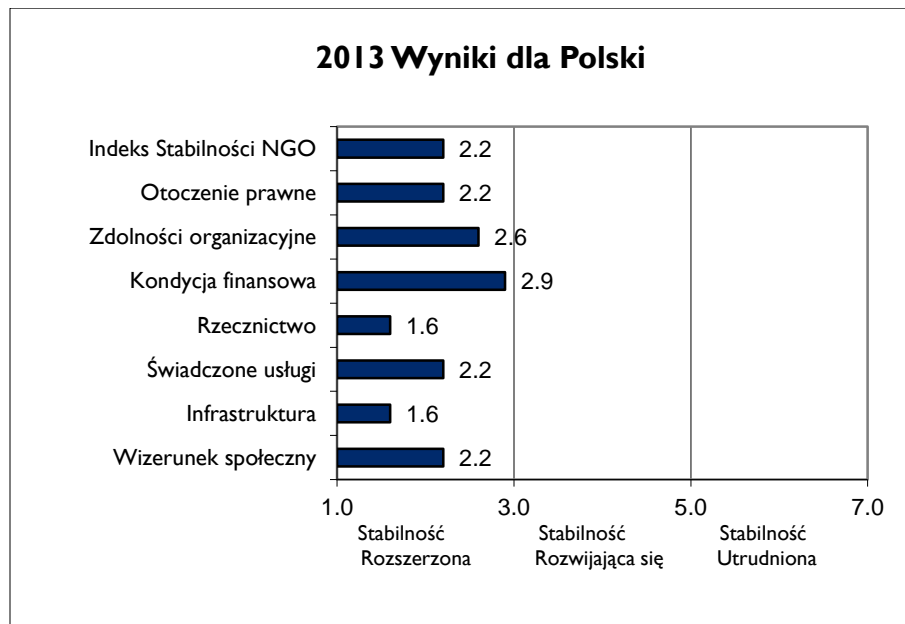
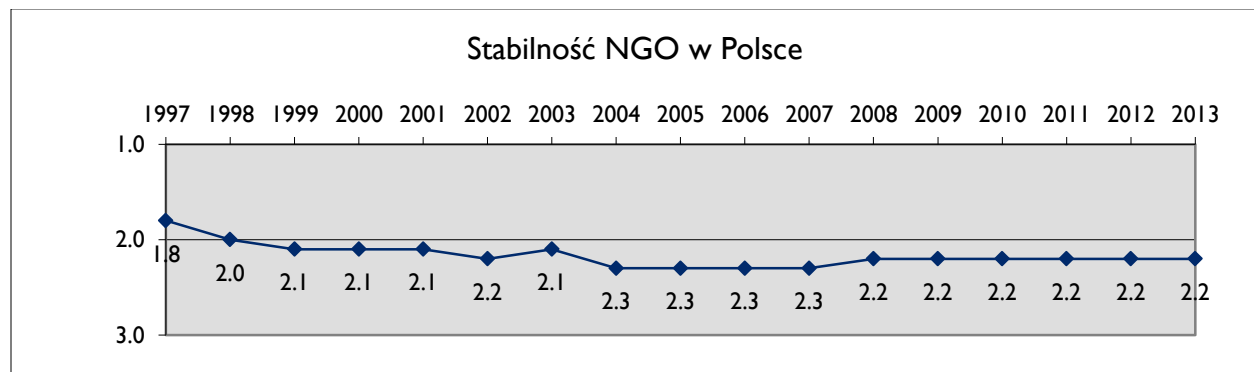


INDEKS POZIOMU ROZWOJU I STABILNOŚCI ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH W POLSCE W ROKU 2013

Maj 2014



OGÓLNA WARTOŚĆ INDEKSU: 2.2



Ogólna kondycja organizacji pozarządowych w Polsce nie zmieniła się znacząco w 2013 roku, pomimo kilku pozytywnych przemian. Wzrosła liczba umów zawieranych przez władze publiczne z organizacjami pozarządowymi. Państwo zwiększyło także zakres formalnych konsultacji z tymi podmiotami, jednak nie jest

do końca jasne, w jakim stopniu władze rzeczywiście uwzględniają ich opinie przy podejmowaniu decyzji. Działania takie jak finansowanie inicjatyw ekonomii społecznej oraz wprowadzenie klauzul społecznych – specjalnych wymogów dotyczących zamówień publicznych, których celem jest generowanie korzyści ekonomicznych, społecznych i środowiskowych – doprowadziły do rozwoju usług świadczonych przez organizacje pozarządowe w obszarach tradycyjnie zdominowanych przez administrację publiczną czy sektor biznesu. Nieco więcej podmiotów trzeciego sektora zaczęło pobierać opłaty za swoje usługi, rozszerzyła się także działalność wolontariatu.

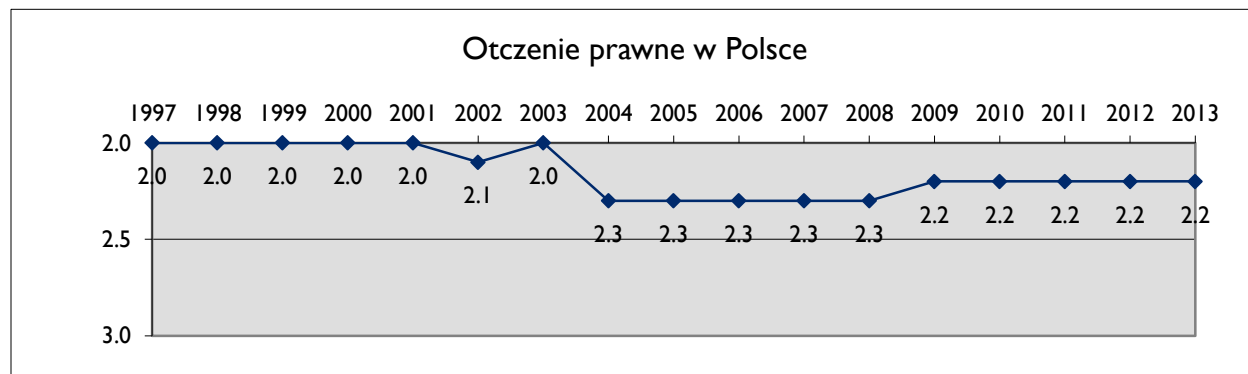
W 2013 roku uchwalono nowelizację ustawy o podatku VAT, według której przedsiębiorstwa zostały zwolnione z obowiązku płacenia podatku od żywności przekazywanej organizacjom charytatywnym, hospicjom czy bankom żywności. Poza tym więcej podmiotów pozarządowych jednoczyło się w proteście przeciwko niekorzystnym propozycjom legislacyjnym rządu, takim jak decyzja o obniżeniu wieku, od którego dzieci rozpoczynają naukę w szkole.

Poprawa dostępu do Internetu pozwoliła organizacjom pozarządowym szerzej promować swoje działania, docierać do informacji dotyczących działalności trzeciego sektora i wymieniać informacje z innymi organizacjami tego typu. W miarę zdobywania doświadczenia i otrzymywania pomocy od rosnącej liczby ośrodków wsparcia, podmioty pozarządowe stają się coraz bardziej profesjonalne.

W 2013 roku sytuacja pogorszyła się natomiast, jeśli chodzi o lokalne wsparcie finansowe dla NGO oraz dywersyfikację finansowania. Ponadto w tym samym roku media donosiły o kilku skandalach związanych z organizacjami pozarządowymi, co naruszyło zaufanie opinii publicznej do trzeciego sektora.

Według Krajowego Rejestru Urzędowego Podmiotów Gospodarki Narodowej (REGON), stan na maj 2013 roku, w Polsce zarejestrowanych było 98 282 stowarzyszenia oraz 16 032 fundacje. Liczby te obejmują także organizacje nieaktywne, które nie zostały formalnie rozwiązane, a które według szacunków, stanowią około jednej czwartej wszystkich zarejestrowanych podmiotów.

OTOCZENIE PRAWNE: 2.2



Otoczenie prawne NGO w 2013 roku nieznacznie się poprawiło, jednak nie na tyle, by zmienić ocenę tego wymiaru. Po latach działań rzeczniczych ze strony organizacji pozarządowych znówelizowano prawo podatkowe, według którego przedsiębiorstwa zostały zwolnione z podatku od przekazywanej przez nie żywności organizacjom charytatywnym, hospicjom czy bankom żywności. Przed tymi zmianami firmom bardziej opłacało się wyrzucać nadmiar produktów spożywczych, niż przekazywać je na rzecz potrzebujących. Obecnie wiele przedsiębiorstw, szczególnie supermarketów, oddaje żywność organizacjom typu non-profit oraz bankom żywności.

Proces rejestracji w trzecim sektorze pozostaje biurokratyczny, skomplikowany i długi. Niektóre organizacje muszą korzystać z pomocy prawników, w sytuacji gdy organy rejestrujące po raz kolejny zwracają im statut i inne dokumenty założycielskie do uzupełnienia, bez wskazania kwestii wymagających poprawy. Nawet procedury zmiany statutu organizacji są bardzo czasochłonne. Sądy rejestrowe konsultują się czasem z władzami lokalnymi w trakcie podejmowania decyzji o tym, czy nadać stowarzyszeniu status prawny, co nie tylko wydłuża proces rejestracji, ale także budzi wątpliwości co do rzeczywistej apolityczności postępowania. W niektórych przypadkach władze dokonujące rejestracji wydawały podobno arbitralne decyzje, zmuszając organizacje do usiłowania zarejestrowania się w innym mieście. Chociaż rząd planuje – w wyniku działań rzeczniczych organizacji pozarządowych – zmniejszenie wymaganej minimalnej liczby założycieli stowarzyszenia, to na razie stosunkowo wysoki próg piętnastu członków założycieli pozostaje w mocy. W efekcie wiele mniejszych grup decyduje się tworzyć fundacje, które w Polsce można założyć, mając niewysoki kapitał założycielski.

Prawo chroni organizacje przed rozwiązaniem z powodów politycznych – mogą one swobodnie i otwarcie wyrażać swoje opinie. Jednak w praktyce często powściągają swój krytycyzm wobec władz i agencji publicznych, szczególnie w mniejszych miejscowościach, gdzie są mocno uzależnione od finansowania ze strony samorządu. Organizacje pozarządowe obawiają się, że te z nich, których działania i przekonania nie są dla władz wygodne, zwłaszcza dla władz lokalnych, mogą być pomijane przy rozdzielaniu wsparcia ze środków publicznych. Jednocześnie jednak dzielą się one co bardziej wyrazistymi i krytycznymi opiniami anonimowo w Internecie.

Toczy się debata na temat potrzeby uproszczenia i ujednoczenia wymogów dotyczących sprawozdawczości, ale żadne konkretne zmiany prawne nie zostały dotąd wprowadzone. Obecnie organizacje muszą zazwyczaj składać sprawozdania różnym instytucjom, każdej w innym formacie, co stanowi duże obciążenie, zwłaszcza dla mniejszych podmiotów. Ministerstwa odpowiedzialne za nadzorowanie działalności fundacji, ze względu na obszar aktywności tych ostatnich, robią niewiele, aby wypełnić swoją rolę.

Od 2011 roku, kiedy to organizacje o statusie organizacji pożytku publicznego (OPP) musiały zacząć składać określonego rodzaju sprawozdania, aby utrzymać ów status, coraz więcej z nich wywiązuje się z tego obowiązku. Jednak organizacje OPP stanowią mniej niż 10 procent całego sektora. Wiele mniejszych podmiotów nadal nie publikuje sprawozdań – ani finansowych, ani merytorycznych – co umożliwia tym samym organizacjom nieaktywnym zachowywanie ich statusu prawnego. Nie ma bowiem obowiązku zamykania organizacji, które nie prowadzą działalności, ani żadnych jasnych regulacji dotyczących tego.

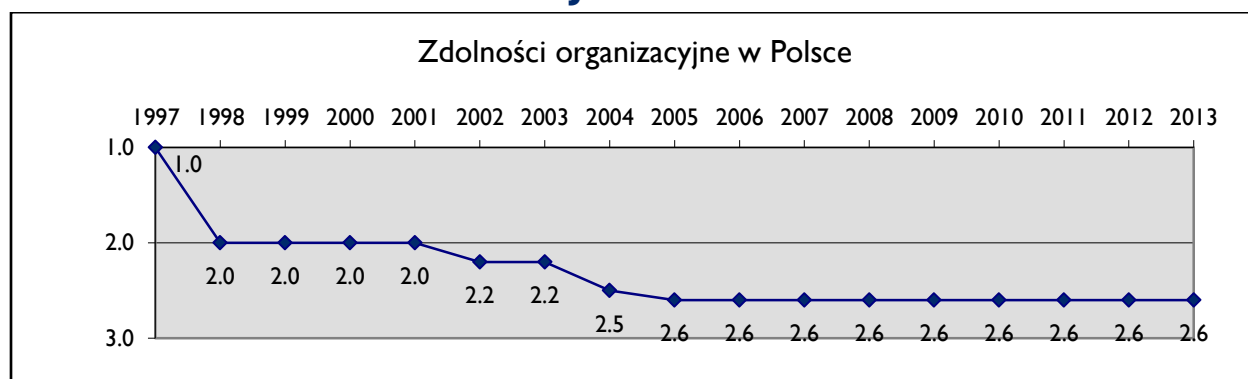
Organizacje pozarządowe proponowały w 2012 roku zmianę ustawy o stowarzyszeniach w kwestii ograniczenia czasu trwania procedury rejestracyjnej, zmniejszenia wysokiej liczby wymaganych członków-założycieli oraz ograniczenia swobody podejmowania arbitralnych decyzji przez urzędników dokonujących rejestracji. Sektor pozarządowy, Kancelaria Prezydenta oraz przedstawiciele rządu kontynuowali dyskusje na temat tych reform w 2013 roku, jednak niczego jeszcze nie uchwalono.

Organizacje pozarządowe mogą, zgodnie z prawem, uzyskiwać dochody z tytułu sprzedaży towarów i świadczenia usług, jednak konieczność prowadzenia wówczas działalności gospodarczej odbiera takim organizacjom możliwość uczestniczenia w niektórych przetargach publicznych. Podmioty trzeciego sektora mogą konkurować w ubieganiu się o zamówienia publiczne zarówno na poziomie lokalnym, jak i na poziomie ogólnokrajowym. Chociaż większość z nich nie jest w stanie uczestniczyć w postępowaniach przetargowych, system zamówień publicznych zawiera pewne klauzule społeczne – wymagające na przykład zatrudnienia przy realizacji zadania osób z niepełnosprawnością, długotrwale bezrobotnych czy osób młodych poszukujących pracy – które wykonawcy muszą wypełnić.

Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie w dalszym ciągu umożliwia obywatelom przeznaczanie 1 procenta swojego podatku na organizacje mające status organizacji pożytku publicznego (OPP).

Możliwości prawne organizacji pozarządowych w dalszym ciągu rosną, także na poziomie lokalnym. Dzięki finansowaniu z UE coraz więcej ośrodków wsparcia prawnego oferuje organizacjom bezpłatne porady prawne, także w dziedzinie ekonomii społecznej. Również duże firmy, motywowane zasadami społecznej odpowiedzialności biznesu (CSR), proponują specjalistyczne porady prawne bez pobierania opłat. Ponadto, w miarę profesjonalizacji trzeciego sektora, coraz więcej organizacji zatrudnia własnych prawników. Dzięki zwiększonemu dostępowi do Internetu łatwiej też docierają do podstawowych informacji prawnych.

ZDOLNOŚCI ORGANIZACYJNE: 2.6



Ogólny poziom zdolności organizacyjnych polskich organizacji pozarządowych w 2013 roku pozostał niezmienny. Organizacje pożytku publicznego ubiegają się o wsparcie obywateli przede wszystkim podczas kampanii promujących możliwość przekazania przez podatników 1 procenta swoich należności podatkowych wybranej przez siebie organizacji o statusie OPP. Podmioty trzeciego sektora nie mają na ogół dużej bazy członkowskiej, nie pracują też nad pozyskaniem nowych członków, skupiają się raczej na budowaniu relacji z darczyńcami. Trudno jest więc dołączyć do istniejących już organizacji, dlatego też obywatele zakładają nowe organizacje lub tworzą inicjatywy nieformalne. Regularnie tworzą się na przykład nieformalne grupy mieszkańców, którzy chcą protestować przeciwko planom władz lokalnych, takim jak choćby budowa spalarni. Niektóre grupy przekształcają się później w bardziej sformalizowane struktury. Uznając istnienie takich tendencji, rząd planuje przeznaczenie specjalnego funduszu na wspieranie podobnych ruchów i nieformalnych grup.

Według najnowszych danych Ministerstwa Finansów, zarówno liczba podatników korzystających z możliwości przekazywania 1 procenta, jak i kwota zebranych z tego tytułu środków wzrosły w 2012 roku. Jednak mechanizm 1 procenta nie przyczynia się do budowania zaplecza zwolenników trzeciego sektora, ponieważ wielu podatników raczej mało interesuje się organizacjami, które w ten sposób wspiera. Według badań opublikowanych przez stowarzyszenie Klon/Jawor, w październiku 2013 roku, kilka miesięcy po rozdysponowaniu części swojego podatku, 44 procent obywateli nie pamiętało, która organizacja otrzymała od nich tę kwotę, a kolejne 15 procent nie było tego pewnych. Wynika to częściowo z faktu, że wiele osób przeznaczają 1 procent swojego podatku na fundusze prowadzone przez określone organizacje w celu wspierania konkretnych osób, głównie chorych dzieci ich przyjaciół. Poza tym znaczna część podatników wypełnia deklaracje podatkowe, korzystając ze specjalnych programów komputerowych rozpowszechnianych na płytach CD przez organizacje pożytku publicznego, które to programy automatycznie przydzielają 1 procent na rzecz konkretnej organizacji.

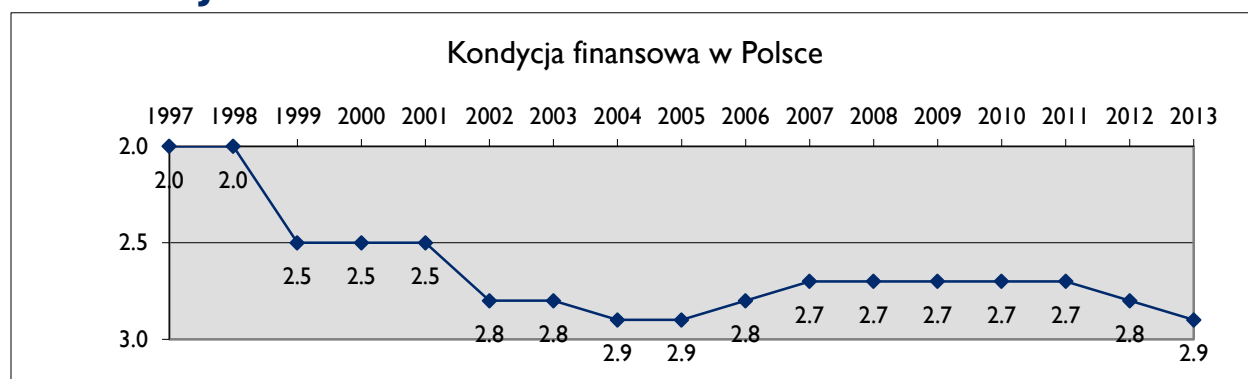
Wszystkie organizacje pozarządowe, aby się zarejestrować, muszą mieć sformułowane cele zamieszczone w statucie. Według badań stowarzyszenia Klon/Jawor, 45 procent organizacji deklaruje, że ma strategię i jasno określone plany na przyszłość. Ekspertci twierdzą jednak, że większość podmiotów non profit określa swoje główne obszary działania w zależności od aktualnie dostępnych grantów lub kontraktów, a nie w wyniku długofalowego planowania. Jedna trzecia organizacji przyznaje, że w ogóle nie robi żadnych planów. Tylko niewielka liczba dużych, profesjonalnych organizacji prowadzi planowanie strategiczne, głównie w odpowiedzi na wymagania darczyńców.

Jedynie większe organizacje pozarządowe w jasny sposób dzielą obowiązki pomiędzy zarząd a pracowników. W większości organizacji, szczególnie tych mniejszych, taki jasny podział istnieje na papierze, nie jest natomiast realizowany w praktyce. Struktury zarządcze podmiotów NGO są na ogół płaskie. Według badań stowarzyszenia Klon/Jawor, w 55 procentach organizacji jedyne istniejące stanowiska to członek zarządu i prezes zarządu. Sektor pozarządowy w Polsce charakteryzuje się obecnością silnych liderów organizacji. W 2013 roku media opisywały kilka przypadków, w których wewnętrzne organy kontrolne organizacji nie funkcjonowały właściwie, co być może skłoni inne podmioty do uważniejszego zajęcia się tą kwestią.

Według badań stowarzyszenia Klon/Jawor, odsetek organizacji pozarządowych angażujących wolontariuszy zwiększył się w ciągu ostatnich czterech lat – z 44 procent w 2009 roku do 50 procent w 2011 roku oraz do 55 procent w 2013 roku. Ekspertci przypisują ten wzrost wysokiemu poziomowi bezrobocia (szczególnie wśród młodych ludzi) oraz barierom finansowym utrudniającym zatrudnianie pracowników. Fundusze unijne oraz środki z funduszy szwajcarskich pozwalają organizacjom pozarządowym na zatrudnianie płatnych pracowników, jednak są to głównie osoby przyjmowane na potrzeby konkretnego projektu, a nie na stałe. Tylko 5 procent organizacji ma więcej niż 5 płatnych pracowników.

Stan zaawansowania technicznego organizacji pozarządowych nadal się poprawia, podobnie jak ma to miejsce w przypadku całego społeczeństwa. Każdego roku notuje się większą liczbę organizacji wyposażonych w komputery i dostęp do Internetu, który z roku na rok jest tańszy i szybszy. Ponadto wiele przedsiębiorstw przekazuje swój stary sprzęt organizacjom pozarządowym.

KONDYCJA FINANSOWA: 2.9



Kondycja finansowa organizacji pozarządowych w Polsce pogorszyła się nieco w 2013 roku. Według stowarzyszenia Klon/Jawor, wyższy odsetek organizacji nie osiągał żadnych przychodów, a mediana ich przychodów obniżyła się.

Finansowanie ze środków samorządów lokalnych nadal stanowi główne źródło przychodów organizacji pozarządowych, przy czym wiele władz lokalnych – szczególnie w mniejszych miastach – ograniczyło wsparcie finansowe dla trzeciego sektora ze względu na kryzys gospodarczy, który obniżył ich przychody zarówno z podatków, jak i z budżetu centralnego. Z drugiej strony, podmioty ekonomii społecznej otrzymują

większe finansowanie ze środków publicznych. Głównie przybiera ono formę zamówień na świadczenie usług publicznych. Jednakże organizacje pozarządowe muszą współfinansować te projekty, co uniemożliwia uczestniczenie w nich wielu podmiotom dysponującym niezbędną wiedzą i kwalifikacjami.

Według Ministerstwa Finansów, kwota środków zebranych za pośrednictwem mechanizmu 1 procenta wzrosła z około 457 miliardów złotych (145,6 mld USD) w 2011 roku do około 480 miliardów złotych (152,9 mld USD) w 2012 roku. W tym samym okresie liczba podatników korzystających z tego mechanizmu zwiększyła się z 11,2 miliona do 11,5 miliona. Około 70 procent możliwej do zgromadzenia kwoty (gdymby skorzystali z tej możliwości wszyscy podatnicy) zebranej przez sektor pozarządowy pochodziła od 44 procent podatników, co może wskazywać, że z mechanizmu 1 procenta częściej korzystają obywatele o wyższych dochodach (ta hipoteza wymaga jednak dokładniejszej analizy danych Ministerstwa Finansów dotyczących mechanizmu 1 procenta).

Kryzys gospodarczy w dalszym ciągu ogranicza darowizny dla trzeciego sektora, zarówno ze strony firm, jak i osób prywatnych. Odsetek organizacji, które otrzymują darowizny, od kilku lat spada. Ze względu na kryzys mniejsza liczba osób przekazuje dobrowolne środki, a wielu uważa mechanizm 1 procenta za wystarczającą formę filantropii. W konsekwencji spadku poziomu charytatywności organizacje bardziej skupiają się na ubieganiu się o granty. Podmioty pozarządowe wolą także polegać na finansowaniu ze środków publicznych, niż angażować się w działania komercyjne, które zawsze obarczone są pewnym ryzykiem.

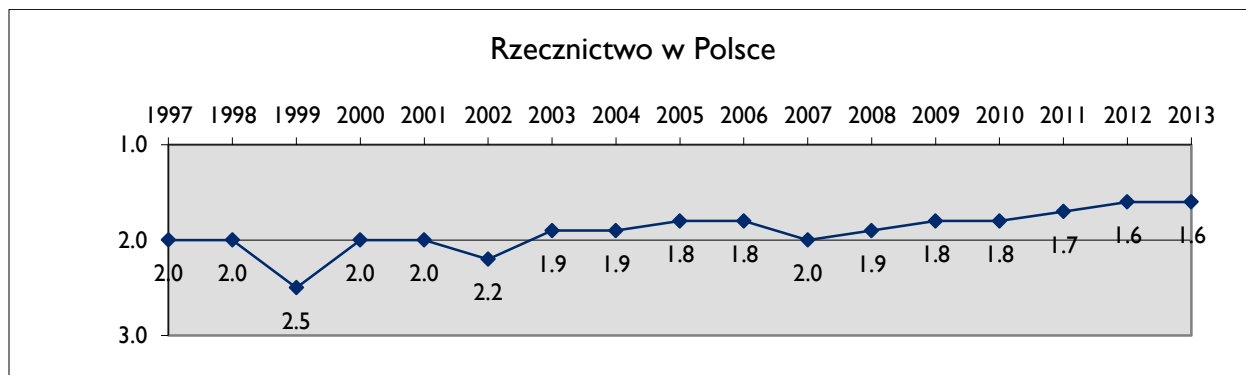
Poziom dywersyfikacji przychodów wśród organizacji pozarządowych jest niski, co dotyczy zwłaszcza mniejszych podmiotów. Przychody ograniczają się często do różnych źródeł publicznych. Poziom uzależnienia od finansowania przez samorządy jest najwyższy w małych miastach i na wsiach i wykazuje tendencję wzrostową. Większość organizacji nie ma żadnych rezerw finansowych ani zapewnionego długoterminowego finansowania swojej działalności i rozwoju. Według stowarzyszenia Klon/Jawor, 15 procent organizacji spóźnia się z płaceniem czynszu, wynagrodzeń, opłat i należności za usługi zewnętrzne. Bardzo niewiele ma jakiś majątek. Sytuacja ta doprowadziła do powstania systemu pożyczek dla podmiotów ekonomii społecznej, ale niewiele organizacji z nich korzysta, ponieważ woli otrzymać środki od władz publicznych, których nie trzeba zwracać.

Składki członkowskie, chociaż zbierane przez większość stowarzyszeń, są niskie i nie przynoszą znaczących dochodów. Według organizacji Klon/Jawor, tylko 9 procent podmiotów pozarządowych prowadzi sprzedaż towarów lub usług. Więcej organizacji niż przed rokiem zgłasza, że pobiera opłaty za usługi w formie składek członkowskich bez rejestrowania tych usług jako działalności komercyjnej. Przy rosnącej popularności i zwiększającym się finansowaniu rozwoju przedsiębiorstw społecznych skala działalności komercyjnej prowadzonej przez organizacje trzeciego sektora będzie prawdopodobnie rosła.

Organizacje pozarządowe nadal korzystają z finansowania zagranicznego. W 2011 roku – ostatnim, za który dostępne są dane – 12 procent budżetu sektora pochodziło z UE, a 2 procent ze źródeł międzynarodowych spoza UE.

Według stowarzyszenia Klon/Jawor, coraz większa liczba organizacji pozarządowych ma systemy księgowo – 90 procent w 2013 roku, w porównaniu z 88 procentami w 2010 i 82 procentami w 2006 roku. Większość podmiotów nie przechodzi audytów, chyba że jest to wymóg stawiany przez darczyńców. Aby sprostać różnym żądaniom ofiarodawców przy ograniczonych zasobach pieniężnych, organizacje stosują często inżynierię finansową, która w formalnym audycie nie zostałaby uznana za właściwą.

RZECZNICTWO: 1.6



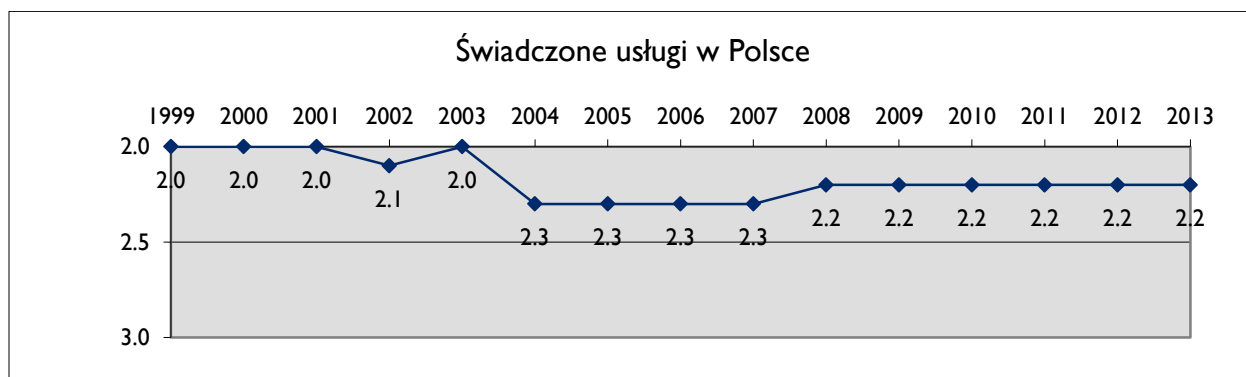
W 2013 roku skala współpracy, kontaktów oraz formalnego dialogu pomiędzy organizacjami pozarządowymi a administracją publiczną nadal wzrastała. Po pierwsze, coraz więcej władz lokalnych zdało sobie sprawę, że podmioty trzeciego sektora mogą realizować usługi, których świadczenie należy do administracji publicznej. Po drugie, nowelizacja ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie z 2011 roku wprowadziła rady pożytku publicznego, działające na poziomie lokalnym i regionalnym. Rady te składają się z przedstawicieli administracji publicznej oraz organizacji pozarządowych i dają tym ostatnim okazję do wyrażenia swoich opinii na temat różnych projektów i planów dotyczących zarówno legislacji, jak i prowadzonej polityki.

Pozostają jednak wątpliwości, czy rząd traktuje poważnie wyniki konsultacji z organizacjami pozarządowymi. Chociaż administracja publiczna, szczególnie na szczeblu centralnym, uwzględnia opinie trzeciego sektora na temat kwestii, które bezpośrednio tego sektora dotyczą, to poglądy organizacji pozarządowych na temat szerszych kwestii społecznych czy strategicznych, zwłaszcza odnoszących się do budżetu państwa, są często ignorowane. Rząd przeprowadza konsultacje społeczne, kiedy jest to wymagane lub kiedy chce pokazać, że bierze pod uwagę opinię obywateli, ale konsultacje te rzadko mają wpływ na decyzje polityczne. Niektóre ministerstwa czy samorządy lokalne konsultują się tylko z tymi organizacjami, które raczej nie będą krytycznie nastawione wobec propozycji władz. Na poziomie lokalnym proces konsultacji to często formalność, ponieważ większość samorządów wciąż postrzega organizacje pozarządowe głównie jako te, które świadczą usługi publiczne.

Lokalne organizacje pozarządowe często nie mają możliwości i zasobów, aby prowadzić działalność rzeczniczą. Jednak jednym ze znaczących ich sukcesów było działanie na rzecz uchwalenia przepisów podatkowych zwalniających przedsiębiorstwa z obowiązku zapłaty podatku od żywności podarowanej na cele charytatywne. Przedstawiciele organizacji pozarządowych dyskutowali o proponowanych zmianach w wielu programach telewizyjnych, a także w parlamencie, w tym podczas spotkań Parlamentarnego Zespołu ds. Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi.

Więcej organizacji jednoczy się przeciwko niekorzystnym działaniom rządu. Takie koalicje powstają najczęściej doraźnie, aby zaprotestować przeciwko niektórym propozycjom władz centralnych. Na przykład w 2013 roku zawiązała się nieformalna grupa rodziców i innych obywateli, która wystąpiła przeciwko decyzji rządu o obniżeniu wieku rozpoczęcia obowiązku szkolnego, jednak inicjatywa ta nie odniosła sukcesu. Organizacje pozarządowe tworzą także coraz większą liczbę koalicji, których misje mają charakter długofalowy. Na przykład wspólny głos podmiotów ekonomii społecznej doprowadził do zwiększenia środków na takie podmioty w następnym okresie programowania funduszy europejskich (2014–2020). Organizacje działające na rzecz osób z niepełnosprawnością także utworzyły koalicję zabiegającą o wzrost unijnego finansowania dla takich osób.

ŚWIADCZENIE USŁUG: 2.2



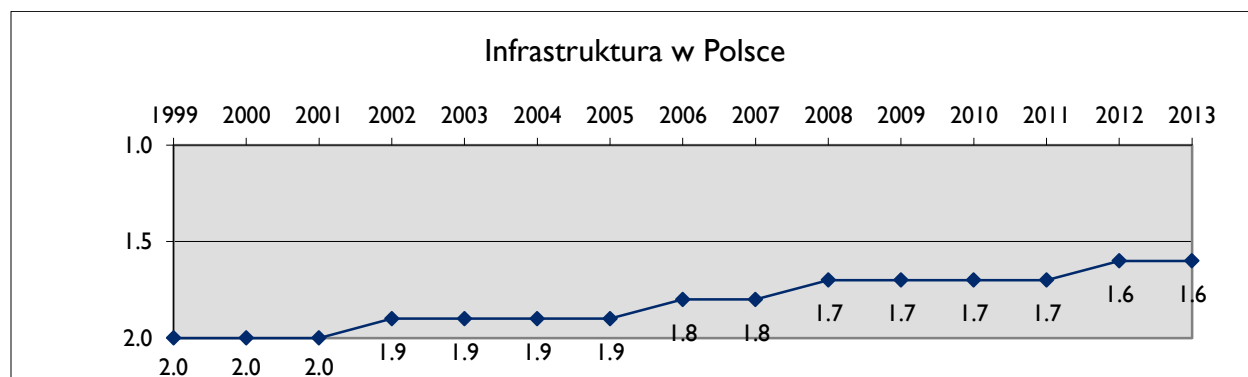
Polskie organizacje pozarządowe świadczą usługi w różnych dziedzinach, takich jak sport, turystyka i rekreacja, kultura i sztuka, szkolenia i edukacja, usługi socjalne i pomoc społeczna, ochrona zdrowia, rozwój lokalny oraz, w mniejszym stopniu, ochrona środowiska, prawa człowieka, działalność naukowa i badawcza, zatrudnienie, wspieranie innych organizacji oraz bezpieczeństwo publiczne. Na obszarach wiejskich ich oferta ogranicza się zwykle do sportu i edukacji. Odsetek organizacji działających na rzecz kultury i edukacji nieco wzrósł. Państwo nie jest bowiem w stanie nadążyć za popytem na usługi w tych dziedzinach i coraz częściej zawiera kontrakty na realizację zadań z tego zakresu z organizacjami pozarządowymi. Ponadto podmioty trzeciego sektora dostarczają coraz więcej usług tradycyjnie świadczonych przez sektor biznesu, takich jak catering, mycie samochodów czy sprząatanie. Zamawiające je władze publiczne mają teraz bowiem do dyspozycji więcej środków na finansowanie inicjatyw ekonomii społecznej, mogą także wykorzystać klauzule społeczne.

Według stowarzyszenia Klon/Jawor, stosunkowo niewielki procent organizacji formalnie zbiera i analizuje dane służące do określania potrzeb społeczności. Ze względu na silne uzależnienie podmiotów pozarządowych od finansowania projektowego, usługi przez nie świadczone odzwierciedlają na ogół priorytety darczyńców. Dopiero później, w granicach wyznaczonych przez politykę ofiarodawcy, organizacje dostosowują swoje usługi tak, by zaspokajać rzeczywiste potrzeby swoich członków czy beneficjentów. Podmioty pozarządowe mogą próbować wpływać na priorytety darczyńców poprzez proces konsultowania założeń polityki i dokumentów strategicznych, ale konsultacje te nie są wiążące. Władze lokalne również mogą dokonywać oceny potrzeb lokalnej społeczności, organizując postępowania konkursowe lub przetargowe, jednak istnieje ryzyko, że ich priorytety będą odzwierciedleniem strategii politycznej, a nie realnych potrzeb obywateli.

Wiele usług świadczonych przez organizacje pozarządowe kierowanych jest do szerszej grupy odbiorców niż członkowie lub bezpośredni beneficjenci organizacji, ponieważ znaczna ich część nie ma rozległej, aktywnej bazy członkowskiej. Konferencje, warsztaty i publikacje są zwykle dostępne dla szerokiej publiczności, Internet zaś ułatwia do nich dostęp. Z wyjątkiem organizacji samopomocowych i organizacji prowadzących zbiórki 1 procenta na subkontach konkretnych osób, podmioty pozarządowe mają obowiązek rozpowszechniać publikacje finansowane ze środków publicznych za darmo.

Nieco więcej NGO pobiera opłaty za swoje usługi. Jednak zazwyczaj usługi świadczone przez trzeci sektor są bezpłatne, częściowo dlatego, że to władze je finansują. Podmioty administracji publicznej nie przeznaczają osobnych funduszy na ogólne wsparcie dla organizacji pozarządowych, ale zawierają z nimi kontrakty na świadczenie pewnych usług publicznych.

INFRASTRUKTURA: I.6



Infrastruktura służąca sektorowi pozarządowemu w Polsce w 2013 roku była w dalszym ciągu mocna, a liczba ośrodków wsparcia oraz zasoby NGO nadal wzrastały. Ośrodki te w większości korzystają z funduszy unijnych i zazwyczaj nie pobierają opłat za swoje usługi, do których należą: szkolenia, warsztaty, porady prawne oraz działania informacyjne. Dzięki finansowaniu z UE oraz Funduszowi Inicjatyw Obywatelskich funkcjonuje więcej ośrodków wspierających rozwój podmiotów ekonomii społecznej.

Portal www.ngo.pl, prowadzony przez stowarzyszenie Klon/Jawor, zawiera bazę danych organizacji pozarządowych w Polsce i na co dzień publikuje informacje interesujące podmioty sektora pozarządowego. Duża część dostępnych tam wiadomości pochodzi od czytelników, liczba zaś odwiedzających portal stale rośnie.

Liczba funduszy lokalnych w Polsce jest nadal bardzo niska – jest ich około dwudziestu.

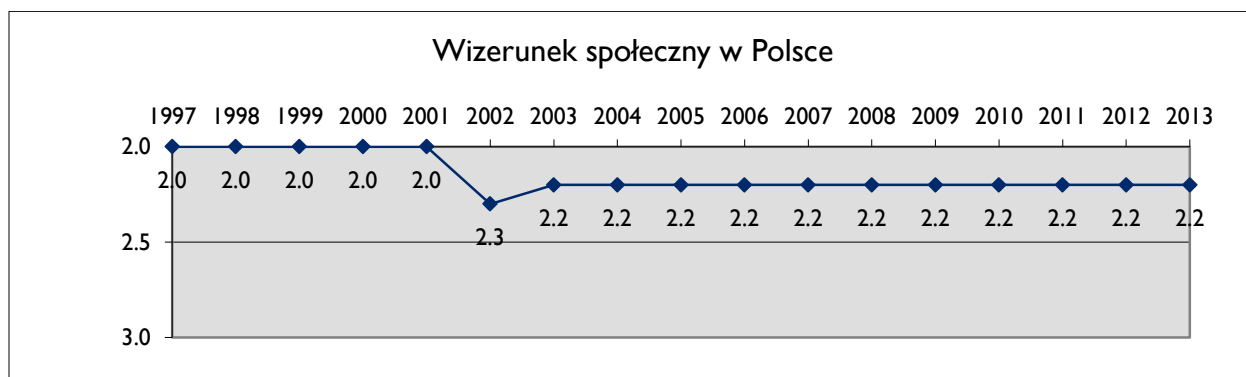
Dostęp do szkoleń finansowanych ze środków unijnych wciąż rośnie, chociaż ciągle są one łatwiej osiągalne w dużych miastach. Typowe tematy szkoleń to prawo o organizacjach non profit, pozyskiwanie funduszy i działalność rzecznicza. Przedstawiciele organizacji potrzebują bardziej specjalistycznej wiedzy, której nieraz nie dostarczają oferowane ogólne programy szkoleniowe.

Koalicje podmiotów pozarządowych stopniowo się rozrastają, częściowo dzięki finansowaniu unijnemu, dostępnemu na potrzeby tworzenia sieci organizacji. Federacje i sieci organizacji coraz szerzej dzielą się informacjami. Liczba podmiotów NGO należących do formalnych ogólnokrajowych sojuszy także rośnie. Obecnie do takich sieci należy 34 procent organizacji.

Jednak jednocześnie organizacje konkurują między sobą o granty i kontrakty, co utrudnia prawdziwą współpracę, nawet w ramach sojuszy podmiotów pozarządowych. Wiele koalicji powstaje tylko po to, aby zdobyć finansowanie na konkretny projekt. Żadna z nich nie reprezentuje interesów całego sektora. Największy podmiot tego typu – Ogólnopolska Federacja Organizacji Pozarządowych (OFOP) – ma tylko 138 członków.

Partnerstwa pomiędzy władzami a organizacjami pozarządowymi pozostają na poziomie z 2012 roku. Rada Działalności Pożytku Publicznego, organ doradczy przy rządzie, w którego skład wchodzi przedstawiciele organizacji pozarządowych, nie była ostatnio zbyt aktywna. Nowelizacja ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie z 2011 roku wymaga, aby samorządy lokalne współpracowały z sektorem NGO, ale w większości przypadków współdziałanie to nie prowadzi do rzeczywistych konsultacji i ogranicza się do zawierania kontraktów z organizacjami na realizację zadań publicznych. Sektor biznesowy zredukował współpracę partnerską z organizacjami pozarządowymi ze względu na kryzys ekonomiczny.

WIZERUNEK PUBLICZNY: 2.2



Wizerunek publiczny organizacji pozarządowych pozostał na tym samym poziomie mimo pewnych drobnych zdarzeń, zarówno pozytywnych, jak i negatywnych. W ciągu ostatniego roku media opisywały skandale finansowe z udziałem NGO, ale trudno stwierdzić, czy jest to odzwierciedlenie szeroko rozpowszechnionych nadużyć w tym sektorze, czy też media po prostu zaczęły bardziej interesować się takimi nadużyciami.

Ilość informacji w mediach na temat organizacji pozarządowych zwiększyła się, ale telewizja ogólnokrajowa nie przedstawia rzetelnego obrazu trzeciego sektora. Uwaga mediów skupia się głównie na dużych fundacjach utworzonych przez korporacje medialne, ogólnokrajowych imprezach organizowanych przez duże organizacje oraz na reklamach dotyczących przekazania 1 procenta podatku, zamieszczanych przez duże podmioty, które mogą sobie pozwolić na reklamę w telewizji. Dziennikarze telewizyjni proszą ekspertów z organizacji pozarządowych o komentarze na temat różnych kwestii, jednak zwracają się do ograniczonej liczby przedstawicieli sektora pozarządowego, głównie do członków dużych organizacji mieszczących się w Warszawie.

Więcej Polaków dostrzega działalność organizacji pozarządowych, przede wszystkim organizacji charytatywnych i dużych organizacji spopularyzowanych przez ogólnokrajowe media lub takich, które są aktywne w trakcie kampanii na rzecz przekazywania 1 procenta podatku. Niewiele osób zdaje sobie sprawę ze zróżnicowanego charakteru tego sektora.

Władze publiczne coraz częściej zlecają zadania publiczne organizacjom pozarządowym, doceniając ich fachową wiedzę i traktując je jako źródło taniej siły roboczej. Niektóre agendy administracji centralnej, takie jak Departament Pożytku Publicznego MPiPS, rzeczywiście zabiegają o opinie przedstawicieli organizacji pozarządowych na konkretne tematy. Na poziomie lokalnym natomiast konsultacje z podmiotami NGO podejmowane są często jedynie po to, aby wypełnić pewne wymogi prawne, i nie dają one organizacjom żadnego wpływu na realizowaną przez tamtejsze władze politykę. Samorządy lokalne nadal postrzegają organizacje pozarządowe wyłącznie jako usługodawców.

W ciągu ostatnich kilku lat środowisko przedsiębiorców zaczęło dostrzegać znaczenie organizacji pozarządowych w swojej działalności w ramach społecznej odpowiedzialności biznesu, jednak ta współpraca nie rozwijała się ze względu na kryzys ekonomiczny.

Więcej organizacji promuje swoją działalność w Internecie, w tym na własnych stronach internetowych i na Facebooku. Jednakże stosunkowo niewiele z nich ma stałe relacje z dziennikarzami.

Poziom samoregulacji jest niski i nie należy spodziewać się wprowadzenia wspólnego kodeksu etycznego. Sprawozdania roczne publikowane są głównie przez organizacje o statusie organizacji pożytku publicznego, ponieważ jest to warunek dostępu do środków pochodzących z mechanizmu 1 procenta. Istnieje jednak

nadzieja, że te właśnie organizacje wyznaczą standard, który zaczną potem wdrażać inne podmioty. Większość pozostałych organizacji sporządza sprawozdania roczne tylko wtedy, jeśli wymagają tego od nich władze lub darczyńcy.

Indeks poziomu rozwoju i stabilności organizacji pozarządowych (CSO Sustainability Index) jest podstawowym narzędziem analitycznym służącym do pomiaru poziomu rozwoju sektora obywatelskiego w regionie Europy Środkowej i Wschodniej oraz Eurazji. Indeks śledzi przeobrażenia w sektorze pozarządowym w dwudziestu dziewięciu krajach przez ostatnie piętnaście lat. Bada szeroko ogólne uwarunkowania funkcjonowania społeczeństwa obywatelskiego, skupiając się na otoczeniu prawnym działalności organizacji pozarządowych, ich zdolnościach organizacyjnych, kondycji finansowej, efektywności prowadzonego rzecznictwa, świadczonych usługach, infrastrukturze oraz wizerunku społecznym. Każdy z tych wymiarów jest w Indeksie oceniany na siedmiopunktowej skali, gdzie liczba 1 oznacza bardzo zaawansowany poziom rozwoju, a 7 słabą kondycję. Indeks jest prowadzony przez amerykańską Agencję na rzecz Międzynarodowego Rozwoju (U.S. AID) we współpracy z organizacjami partnerskimi w każdym z wymienionych dwudziestu dziewięciu krajów.

W celu uzyskania więcej informacji o badaniu, prosimy o kontakt z Instytutem Spraw Publicznych, pod adresem: filip.pazderski@isp.org.pl

Angielska wersja raportu 2013 CSO Sustainability Index dla Europy Środkowej i Wschodniej oraz Eurazji jest dostępna pod następującym linkiem: <http://www.usaid.gov/europe-urasia-civil-society>